

Nadciągająca kolejna epidemia ze wschodu

25 lutego 2023

Dokładnie rok temu, 24 lutego 2022 roku w swoim tekście pt. [„Nadciągająca epidemia ze wschodu”](#) ostrzegałem, że wraz z samobójczą polityką ukraińskiego osadnictwa na terytorium Polski, która prowadzona jest przez obecnie rządzący Polską reżim właściwie od momentu, kiedy tylko doszli oni do władzy w roku 2015, na terytorium naszego kraju przyjść może epidemia różnych chorób, w tym przede wszystkim ludzkiego wirusa niedoboru odporności, znanego jako wirus HIV. Ostatnie 12 miesięcy, jeżeli chodzi o wykryte w naszym kraju przypadki tej przypadłości, okazały się rekordowe.

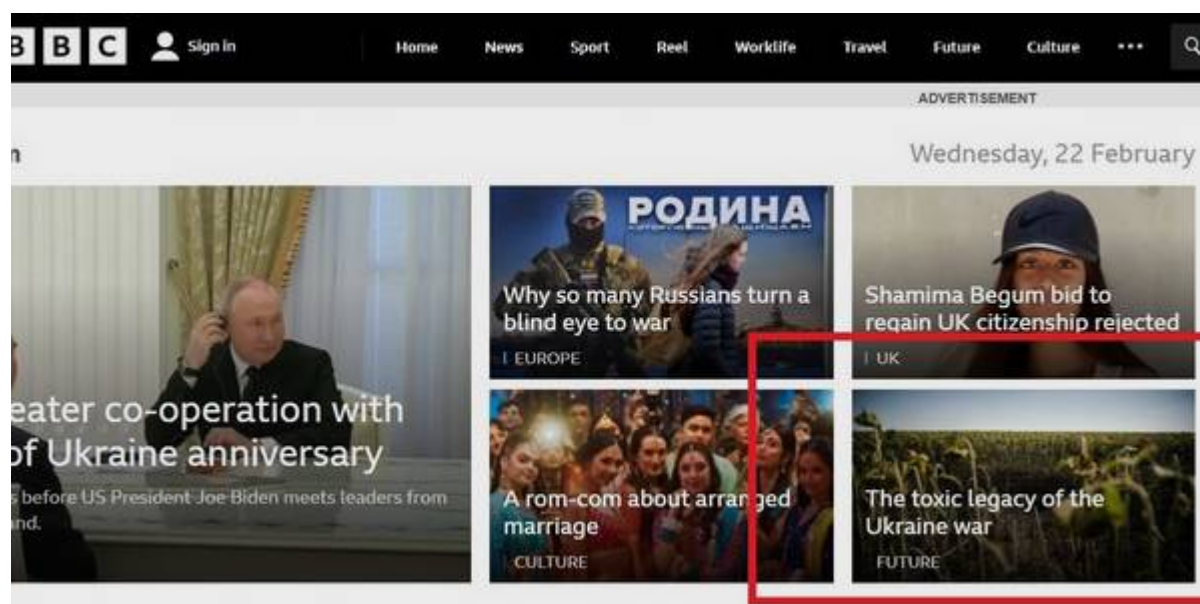


Ukraina od dekad przoduje w ilości wykrywanych przypadków wirusa HIV. Przyczyną tego są przede wszystkim kontakty seksualne. W swoim tekście z dnia rozszerzenia konfliktu ukraińsko-rosyjskiego o kolejne terytoria ukraińskie zwracałem uwagę, że niedługo kraj nasz zalać może fala uchodźców znad Dniepra a kraj ten przeobrazić może się w nowy Afganistan. Minęło 12 miesięcy i niestety wszystko się sprawdziło. Jednak w kwestii imigracji do Polski niemałą rolę odegrały haniebne

działania polskiego rządu, który wykorzystuje wojnę do zasiedlania terytorium Polski nie tylko uchodźcami z Ukrainy, lecz również imigrantami ekonomicznymi, którzy pochodzą z obszarów nieobjętych konfliktem zbrojnym i żerują za przyzwoleniem elit rządzących na pieniądzach Polaków, wykorzystując nasz system socjalny do napełniania sobie kieszeni pieniędzmi, które powinny trafiać do najbardziej potrzebujących naszych rodaków.

Oprócz zalewu Polski przez masy ukraińskie, kraj nasz zalewa także żywność pochodząca z tego państwa, co również będzie miało niemały wpływ na kolejne epidemie chorób, które już wkrótce nawiedzą nasz kraj.

Ziemia ukraińska jest nafaszerowana smarami, paliwem, związkami promieniotwórczymi oraz innymi zanieczyszczeniami, które dostały się do niej w wyniku działań wojennych.



Brytyjska BBC kilka dni temu na swojej stronie głównej opublikowała artykuł pt. „Toksyczna spuścizna ukraińskiej wojny”. Czytając ten tekst, aż włos może zjeżyć się na głowie. Brytyjskie medium z najdrobniejszymi szczegółami opisało, w jakim stanie znajduje się ukraińska ziemia i w jakim stanie ta ziemia znajdować się będzie przez najbliższe nawet kilkaset lat. Kiedy dodamy do tego fakt, iż reżim warszawski pozwala na

niekontrolowany napływ żywności z tego upadłego państwa, można się jedynie zapytać: gdzie są polskie służby specjalne? Gdzie jest wymiar sprawiedliwości? Wreszcie gdzie jest naród polski, który powinien tą haniebną, antyludzką politykę powstrzymać natychmiast?



BBC już w samym nagłówku pisze, że „inwazja Rosji pozostawia toksyczny ślad na ukraińskiej ziemi, zanieczyszczając uprawy i stanowiąc poważne długoterminowe zagrożenie dla zdrowia ludzi”.

Najbardziej dotknięte zanieczyszczeniami obszary Ukrainy to właśnie te, na których prężnie rozwija się rolnictwo. Jewgienja Zasiadko, szefowa ds. klimatu w EcoAction, ukraińskiej organizacji non-profit, która tworzy bazę danych dokumentującą wpływ wojny na środowisko, stwierdziła, iż „miny lub pociski, paliwo i smary z pojazdów wojskowych oraz produkty spalania powodują chemiczne skażenie gleb Ukrainy”. Dodała ponadto:

„Szkodliwe substancje mogą wnikać do roślin rosnących na tej ziemi, więc jedzenie może stać się trującą dla tych, którzy je spożywają”.

Zasiadko dodaje, że nie wie, jak rząd ukraiński ma zamiar zwalczać ten naglący problem. BBC Future poprosiło reżim

kijowski o komentarz w tej sprawie – ci nie odpowiedzieli. BBC zauważyła, że zanieczyszczenia powstałe w wyniku wojny „mogą stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia ludzkiego i być trudne do usunięcia”.

Ale zagrożenie zanieczyszczeniem ukraińskiej gleby to nie tylko substancje, które tam mogą się dostać z maszyn wojennych, które biorą udział w obecnym konflikcie. Uprawy wokół Czarnobyla są nadal skażone radioaktywnością, a obecna wojna może jedynie, w wyniku ruchów wojsk, kopania okopów czy też używania pocisków artyleryjskich, rozprzestrzenić te promieniotwórcze substancje na większy obszar. David Santillo, naukowiec z Laboratoriów Badawczych Greenpeace na Uniwersytecie w Exeter w Wielkiej Brytanii twierdzi, że „substancje radioaktywne będą istnieć przez dziesiątki tysięcy, jeśli nie setki tysięcy lat, ponieważ rozpadają się tak wolno i pozostaną problemem przez cały ten okres – naprawdę nie chcecie ich rozprzestrzeniać”.

Ekipa Santillo dowiodła, że „lokalne społeczności znajdujące się poza strefą wykluczenia w Czarnobylu przed inwazją Rosji były narażone na wysoki poziom izotopów promieniotwórczych poprzez picie mleka krowiego i jedzenie zbóż takich jak pszenica, żyto i owies uprawianych na skażonej ziemi 50 km na południe od elektrowni w latach 2011-2019”.

Działanie izotopów promieniotwórczych na ludzki organizm może zaszkodzić zdrowiu człowieka – w przypadku dawek wysokich spowodować mogą one chorobę popromienną, wymioty, wypadanie włosów, oparzenia popromienne. A to „tylko” skutki krótkoterminowe. Skutki długoterminowe to przede wszystkim zwiększone ryzyko zachorowalności na nowotwory.

Przez konflikt na Ukrainie dojść może do rozprzestrzeniania w glebie takich substancji jak stront-90, uran czy też arsen. Przed rozprzestrzenianiem się skażenia ukraińskiej gleby uranem ostrzega UNEP – Program Środowiskowy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jak zauważyła BBC:

„[...] zubożony uran znajdujący się w pociskach przeciwpancernych i pancerzach czołgów może mieć poważne skutki uboczne i utrudniać działania oczyszczające. Po trafieniu w ziemię broń często pozostaje zakopana, więc uran potrzebuje dziesięcioleci, by rozpuścić się w glebie. U ssaków ta toksyczność uranu może wpływać na rozwój mózgu, zachowanie i funkcjonowanie nerek. Oprócz właściwości radioaktywnych, rozpuszczalne związki zubożonego uranu koncentrują się również w nerkach, gdy są spożywane w żywności i napojach. [...] Kiedy zanieczyszczenia, takie jak metale ciężkie i substancje radioaktywne, dostaną się do gleby, rośliny mogą je wchłonąć przez swój system korzeniowy, a ludzie mogą je połknąć”.

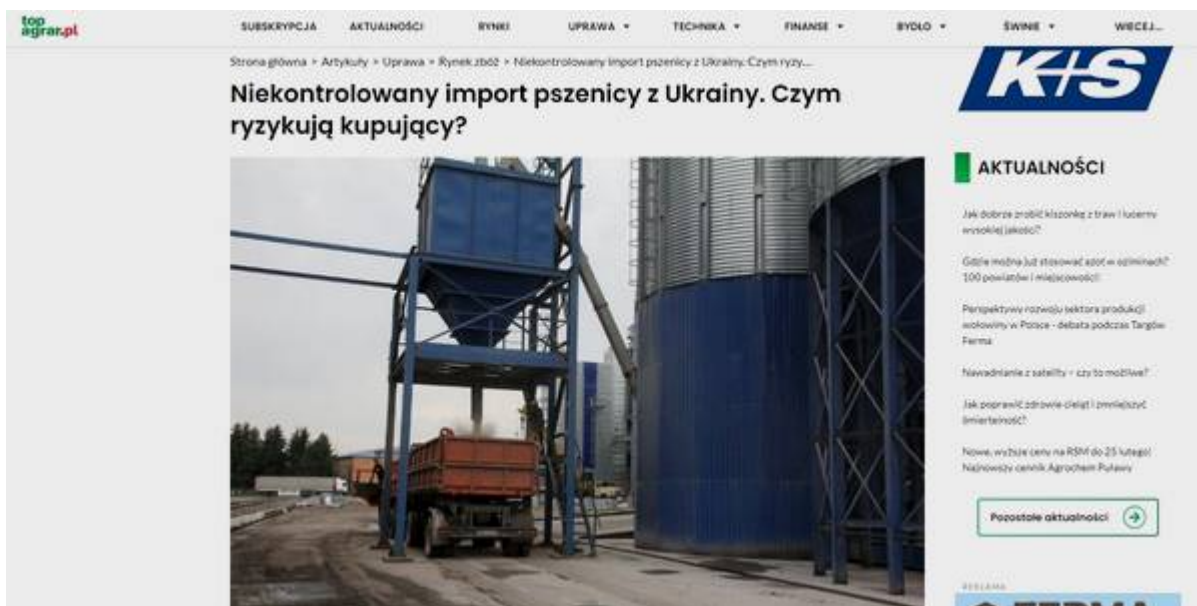
Ale zanieczyszczenia roślin jadalnych to nie wszystko. Rozprzestrzenianie radioaktywnych izotopów może odbywać się również za pomocą drzew i wiatru.

Radioaktywne substancje dostają się do warstw gleby, gdzie znajdują się korzenie drzew. Drzewa te wchłaniają je, po czym są ścinane i przerabiane na opał. Podczas spalania pył radioaktywny wydostają się do atmosfery i ulega znacznemu rozproszeniu, zanieczyszczając nawet dość odległe od źródła zanieczyszczenia terytoria. Drzewa posiadają także liście, które na zimę z nich spadają, wskutek czego zanieczyszczenia radioaktywne ponownie wydostają się do gleby, tworząc zapętlający się mechanizm.

Ganga Hettiarachchi, chemiczka specjalizująca się w tematyce gleb z Uniwersytetu Stanowego Kansas twierdzi, że „gleby z powodu konfliktu mogą być nimi [zanieczyszczeniami] dotknięte przez dekady albo nawet dłużej”. Według tego samego naukowca pozbycie się zanieczyszczeń metalami ciężkimi może potrwać nawet 200 lat – w przypadku użycia metody wielokrotnych zbiorów. Inną metodą, którą wymienia z kolei wspomniany już przeze mnie David Santillo jest wapnowanie, czyli rozprowadzanie bogatej w wapń kredy lub wapienia na powierzchni gleby w celu obniżenia kwasowości przed orką. W tym przypadku nie ma jednak możliwości całkowitego

wyeliminowania toksyn, ponieważ zanieczyszczenie robi się rozległe i rozproszone.

Takie właśnie zagrożenia czyhają na nas Polaków w wyniku niekontrolowanego sprowadzania do naszego kraju całych ciężarówek ukraińskiej żywności, która nie tylko uderza w interesy naszych rolników, lecz także stanowi śmiertelne zagrożenie dla milionów Polaków, którzy, z powodu coraz gorszej sytuacji gospodarczej i finansowej, będą kupować tanią żywność z Ukrainy, niż droższą i lepszą jakościowo z Polski.



Reżim pisowski z tego zagrożenia jednak nie robi sobie zbyt wiele, podobnie jak z tego, że w Polsce w ostatnim roku wykryto rekordową, niespotykaną wcześniej ilość zakażeń wirusem HIV.



Jedna epidemia z Ukrainy już do nas przyszyła. Teraz czas na zupełnie inne choroby.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

- 1 .
<https://www.bbc.com/future/article/20230221-the-toxic-legacy-of-the-ukraine-war>
- 2 .
<https://zmiany.naziemni.pl/bezcenzury/nadciaga-epidemia-ze-wscho-du>
- 3 .
<https://wydarzenia.interia.pl/autor/lukasz-szpyrka/news-fala-zakazen-hiv-w-polsce-mz-o-zmianach-w-sferze-seksualnej-,nId,6338716>
- 4 .
<https://dorzeczy.pl/zdrowie/356251/fala-zakazen-hiv-mz-o-mozliwych-czynnikach-to-min-uchodzczy.html>
- 5 .

<https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,29036364,drastyczny-wzrost-zakazen-hiv.html>

6.

<https://medianarodowe.com/2022/10/17/rzad-uchodzcy-z-ukrainy-o-dpowiedzialni-za-wzrost-zakazen-hiv-w-polsce/>

7.

<https://pulsmedycyny.pl/eksperci-w-powodu-wojny-w-ukrainie-i-naplywu-migrantow-mozliwy-wzrost-roznego-rodzaju-zakazen-1146809>

8.

<https://www.poradnikzdrowie.pl/aktualnosci/tak-zle-jeszcze-nie-bylo-w-lodzi-odnotowano-czternastokrotny-wzrost-zakazen-wirusem-hiv-aa-MKq1-1JeT-qhPp.html>

9.

<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/2186770,1,mamy-rekordowo-duzo-zakazen-hiv-w-polsce-z-kilku-powodow.read>